

Jakub Nowak, *Projekt Chanology jako hakywistyczny protest*, (w:) *Haktywizm (cyberterroryzm, haking, protest obywatelski, cyberaktywizm, e-mobilizacja)*, (red.) M. Marczevska-Rytko, Lublin 2014, s. 189-202.

Project Chanology jako hakywistyczny protest

Wstęp

Celem artykułu jest analiza wybranych aspektów medialnej kampanii przeciw Kościołowi scjentologicznemu zorganizowanej w 2008 roku przez ludzi związanych z portalem 4chan.org, określających się mianem Anonymous. Przeanalizowana kampania została przez jej autorów nazwana Project Chanology (Projekt Chanologia, gra słów łącząca terminy „scjentologia” i „chan”) i stanowiła połączenie klasycznej hakywistycznej akcji bezpośredniej, tradycyjnego ulicznego protestu z sieciowym sprzeciwem nowego typu, dążącym do aktywizacji możliwie dużej liczby ludzi poprzez wykorzystanie treści i form kultury popularnej. Bezpośrednim powodem organizacji protestu były próby usunięcia z sieci na początku 2008 roku wywiadu z Tomem Cruise’em na temat Kościoła scjentologicznego (dalej również – KS).

Celem tekstu jest wykazanie, że Project Chanology (dalej również – PC) stanowił specyficzny rodzaj aktywności określanej w politologicznej i socjologicznej literaturze przedmiotu mianem hakywizmu, łączącej tradycyjne (choć przecież relatywnie młode) cechy protestów tego rodzaju z zupełnie nowymi sposobami aktywności obywatelskiej *online*. Opisujący PC Jeff Jacobsen jeszcze w 2008 roku wykazał się dużą intuicją, twierdząc, że „rozumienie Project Chanology dostarczy wzorca do rozumienia podobnych ruchów w przyszłości i podejmowanych przez nie działań”¹. W istocie, ostatnie lata przyniosły przykłady obywatelskich wystąpień (Ruch Oburzonych i związany z nim Occupy Wall Street, protesty przeciwko SOPA czy ACTA²), które wykorzystywały sposoby działania (*online* i *offline*) charakterystyczne dla PC, co tylko podkreśla znaczenie omówionej niżej kwestii.

¹ J. Jacobsen, *We are Legion: Anonymous and the war on scientology*, <http://www.lisamcpherson.org/pc.htm> (dostęp: 15.09.2013).

² SOPA – Stop Online Piracy Act, projekt ustawy zaostrzającej prawo antypirackie w USA; ACTA – Anti-Counterfeiting Trade Agreement, wielostronna umowa wprowadzająca nowe standardy międzynarodowe w przeciwdziałaniu naruszeniom własności intelektualnej. Oba akty prawne wywołały liczne kontrowersje w latach 2011–2012, do połowy 2013 roku nie weszły w życie.

W artykule dokonuję syntetycznej analizy Project Chanology w kilku powiązanych ze sobą kontekstach. Po pierwsze, odnoszę PC do starszego rodzaju hakytywizmu, podkreślając innowacyjny charakter niektórych działań podjętych przeciwko Kościołowi scjentologicznemu. Po drugie, dokonuję kontekstualizacji protestu na poziomie technologiczno-kulturowym, analizując cechy nowych mediów pod koniec pierwszej dekady XXI wieku jako narzędzia i środowiska symbolicznego, popularnego protestu. Po trzecie, podkreślam polityczne i kulturowe dziedzictwo analizowanej medialnej obywatelskiej kampanii, z dzisiejszej perspektywy będącej swoistym repozytorium współczesnych technik obywatelskiego popularnego protestu.

1. Teoretyczne konteksty

Przełom tysiącleci i pierwsze dekady XXI wieku stanowią czas istotnych przekształceń aktywności obywatelskiej, postrzeganych jako wypadkowa procesów transformacji zarówno na poziomie obywatelskich, partyjnych, narodowych tożsamości, kultur politycznych, społecznych praktyk związanych z mediami (starymi, nowymi), jak i samych mediów (rozumianych jako technologie, podmioty rynkowe, nośniki informacji i opinii). Owe przekształcenia obejmują m.in. redefinicję ról obywatelskich, mediatyzację polityki przez media analogowe i cyfrowe³, związane z nią wykształcanie się nowych modalności komunikowania politycznego, osłabienie poczucia lojalności wobec partii politycznych, często kosztem wzrostu znaczenia tożsamości odnoszących się do stylów życia (*lifestyle identities*)⁴. Jednostki i grupy coraz częściej działają nie w kontekstach wyborczych czy partyjnych, ale w ramach nowych pozainstytucjonalnych form politycznej i obywatelskiej kultury⁵, spośród których coraz większego znaczenia nabierają tzw. nowe ruchy społeczne⁶ – formacje o luźnej zdecentralizowanej strukturze, łączące globalny zasięg działania z

³ Zob. W. Schulz, *Komunikacja polityczna*, Kraków 2006; J. Street, *Mass media, polityka, demokracja*, Kraków 2006.

⁴ Zob. A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa 2001; L. Bennett, *Lifestyle Politics and Citizen-Consumers. Identity, Communication and Political Action in Late Modern Society*, [w:] *Media and the Restyling of Politics. Consumerism, Celebrity and Cynism*, J. Corner, D. Pels (red.), London 2003; P. Dahlgren, *The Transformation of Democracy?*, [w:] *New Media and Politics*, B. Axford, R. Huggins (red.), London 2001; B. Axford, *The Transformation of Politics or Anti-Politics?*, [w:] *New Media and Politics...*; U. Beck, *Władza i przeciwwładza w epoce globalnej. Nowa ekonomia polityki światowej*, Warszawa 2005.

⁵ L. Bennett, *Lifestyle Politics...*, s. 145–147.

⁶ M. Castells, *Siła tożsamości*, Warszawa 2008; A. Mellucci, *Challenging Codes. A collective action in the information age*, Cambridge 1996; K. McDonald, *Global Movements. Action and Culture*, Oxford 2006.

aktywnością podejmowaną w ściśle określonych lokalnych kontekstach. Samo obywatelstwo jest współcześnie realizowane już nie tylko i nie przede wszystkim poprzez relacje z państwem w granicach jednej sfery publicznej, ale w ramach wielu zróżnicowanych, prywatnych, korporacyjnych i quasi-publicznych praktyk, takich jak praca czy konsumpcja (w tym również kultury)⁷. Mimo że te nowe polityczne modalności nie są jedyną sferą obywatelskiej aktywności, poprzez którą społeczni aktorzy mogą formułować i realizować określone cele, to szybko stały się one czynnikiem krajowej i międzynarodowej polityki i ekonomii, który wciąż nabiera znaczenia⁸.

Te relatywnie nowe hybrydowe formy polityczno-ekonomicznego obywatelskiego zaangażowania są w coraz większym stopniu oparte na działaniach symbolicznych: zmediatyzowana (analogowo, cyfrowo) widzialność określonych kwestii może wzmacniać efektywność obywatelskich działań podejmowanych w sferze publicznej. Władza symboliczna funkcjonuje jako jeden z absolutnie najważniejszych zasobów dla obywateli-konsumentów, zatem możliwość tworzenia i rozpowszechniania symbolicznych reprezentacji określonych kwestii wiąże się z rosnącym znaczeniem mediów (rozumianych w tym kontekście przede wszystkim jako technologiczne i kulturowe systemy rozpowszechniania informacji).

Owa obywatelska aktywność symboliczna często opiera się na językach, treściach i społecznych praktykach związanych z kulturą popularną, rozumianą jako proces tworzenia i wymiany znaczeń i przyjemności w ramach określonej formacji społecznej⁹. Takie postrzeganie popkultury, kluczowe w zrozumieniu istoty opisanego niżej protestu, stanowi odwołanie do perspektywy studiów kulturowych (więc i kulturoznawczej siatki pojęciowej), w których do kluczowych pytań badawczych należy to, jak ludzie tworzą i dzielą się znaczeniami. Jako że studia kulturowe akcentują zwyczajny charakter praktyk kulturowych, jednocześnie postrzegając je jako najważniejszą sferę rozpowszechniania, jak i kwestionowania dominujących ideologii¹⁰, opisaną niżej haktywistyczną działalność obywatelską można również postrzegać jako działalność *popularną*, w znaczeniu nadanym temu terminowi właśnie przez studia kulturowe, czyli jako zbiorową aktywność renegocjującą przynajmniej niektóre z dominujących ofert ideologicznych (i jednocześnie – co również istotne – aktywność *przyjemną*, motywowaną ludycznie).

⁷ N. Rose, *Powers of Freedom*, New York 1999, s. 166.

⁸ Zob. M. Castells, *Siła...*, s. 75–99, 137–156; A. Mellucci, *Challenging...*, s. 207–286.

⁹ J. Fiske, *Zrozumieć kulturę popularną*, Kraków 2010, s. 23.

¹⁰ S. Hall, *The Work of Representation*, [w:] *Representation: Cultural Representations and Signifying Practices*, S. Hall (red.), London 1997; J. Fiske, *Zrozumieć...*; J. Storey, *Studia kulturowe i badania kultury popularnej*, Kraków 2003; M. de Certeau, *Wynaleźć codzienność. Sztuki działania*, Kraków 2008.

2. Project Chanology: geneza protestu

14 stycznia 2008 roku na portalu YouTube został zamieszczony materiał filmowy wyprodukowany przez Kościół scjentologiczny zawierający wywiad z Tomem Cruise'em. W wywiadzie popularny aktor – będący członkiem KS – wypowiada szereg bardzo pochlebnych opinii na temat scjentologów, twierdząc m.in., że są oni jedynymi ludźmi, którzy naprawdę umieją pomóc poszkodowanym w wypadkach samochodowych, czy chwając ich za skuteczne terapie przeciwko uzależnieniu od narkotyków¹¹. Wywiad bardzo szybko stał się popularny, zarówno w sieci, jak i – w konsekwencji – w mediach głównonurtowych, wywołując liczne nieprzychylnie aktorowi komentarze.

KS oficjalnie zaprotestował, twierdząc, że film opublikowany na YT stanowi materiał łamiący majątkowe prawa autorskie organizacji, a także że został złośliwie zmontowany. Gdy KS zażądał usunięcia wywiadu z serwisu, YouTube zrobił to (jednocześnie materiał wciąż był dostępny na innych witrynach, jak np. Gawker.com).

Po usunięciu wywiadu przez administrację portalu część użytkowników witryny 4chan.org¹², określająca się mianem Anonymous (Anonimowi), stanowiąca hakywistyczny kolektyw o bardzo luźnej strukturze, odpowiedzialny za szereg akcji hakerskich podejmowanych przeciwko administratorom witryn internetowych czy mediom *online*, zdecydowała się na podjęcie działań przeciwko KS. Bezpośrednim powodem protestu, według samych członków Anonymous, miała być cenzura Internetu i łamanie wolności publikacji. Anonymous ogłosili w sieci rozpoczęcie Projektu Chanologia, nazywanego też Operation Chanology. Głównym celem protestu miało być „oświecenie Kościoła scjentologicznego wszelkimi możliwymi środkami” i całkowite usunięcie Kościoła scjentologicznego z Internetu, by „ocalić ludzi przed scjentologią przez odwrócenie [skutków] prania mózgów” (*save people from Scientology by reversing the brainwashing*)¹³.

3. Hakywistyczne techniki Projektu Chanologia

¹¹ Zob. http://www.youtube.com/watch?v=UFBZ_uAbxS0 (dostęp: 15.09.2013).

¹² 4chan.org to portal typu *imageboard*, rodzaj forum, na którym anonimowi użytkownicy publikują materiały graficzne i dyskutują na najróżniejsze tematy, znany z liberalnych zasad moderacji, kontrowersyjnych treści i anarchicznego, czarnego humoru.

¹³ K. O'Connell, *Internet Law*, IBLS Services, http://www.ibls.com/internet_law_news_portal_view.aspx?s=latestnews&id=1972 (dostęp: 15.09.2013).

Sam hacktywizm jest definiowany jako rodzaj akcji bezpośredniej (*direct action*), podjętej przynajmniej do pewnego stopnia w ramach Internetu¹⁴. Z reguły takie ujęcie (pewien rodzaj działalności + określona – cyfrowa – platforma technologiczna) bywa doprecyzowane poprzez dodanie politycznego charakteru opisywanego działania: Tim Jordan definiuje hacktywizm jako „ruch społeczny, nowy rodzaj akcji bezpośredniej, działalność wykorzystującą Internet, skupioną na wirtualnej polityce”¹⁵; z kolei Andrew Chadwick pisze o „akcji bezpośredniej, wykorzystującej techniczne właściwości Internetu, podjętej w celu osiągnięcia bezpośrednich celów”¹⁶. Kluczowe cechy hacktywizmu stanowią więc cyfrowa technologiczna platforma podejmowanych działań oraz *direct action* (w tym ujęciu od pozostałych rodzajów akcji bezpośredniej hacktywizm różniłby się jedynie cyfrowym środowiskiem jej przeprowadzenia)¹⁷.

Tradycyjny hacktywizm¹⁸, związany między innymi z działalnością grup takich jak Electronic Disturbance Theater (EDT) czy Cult of the Dead Cow (cDc), był blisko związany z szeroko pojętą kontrkulturową etyką hackerską, postulującą m.in. nieograniczony dostęp do komputerów, „wolność” informacji, decentralizację i krytyczny stosunek wobec szeroko pojętej władzy¹⁹. Hacktywizm – według członków EDT czy cDc – miał stanowić działalność o charakterze nieagresywnym, nieskierowaną przeciw konkretnym osobom, będąc raczej aktywnością medialną realizowaną w wymiarze symbolicznym. Jednocześnie sami hacktywiści podkreślali, że kontekstem podejmowanych przez nich działań są prawa człowieka: Oxblood Ruffin (jeden z liderów cDc, zespołu zajmującego się m.in. aktywnością na rzecz praw człowieka w Chinach), definiował hacktywizm jako „wykorzystywanie technologii [cyfrowych] do działań na rzecz praw człowieka poprzez media elektroniczne”²⁰. Z tego punktu widzenia Project Chanology, zorganizowany ponad dekadę po pierwszych pionierskich działaniach hacktywistycznych, stanowi ich kontynuację zarówno w zakresie wykorzystanych technik (formy), jak i obranych celów.

¹⁴ Zob. S. Vegh, *Classifying Forms of Online Activism: The Case of Cyberprotests against the World Bank*, [w:] *Cyberactivism. Online Activism in Theory and Practice*, M. McCaughey, M.D. Ayers (red.), New York–London 2003, s. 83; J. Nowak, *Aktywność obywateli online. Teorie a praktyka*, Lublin 2011, s. 177–179; T. Postmes, S. Brunsting, *Collective Action in the Age of the Internet*, „Social Science Computer Review” 2002, nr 20; R. Kahn, D. Kellner, *New Media and Internet Activism: from the “Battle of Seattle” to blogging*, „New Media & Society” 2004, nr 6 (1).

¹⁵ S. Vegh, *Classifying...*, s. 83.

¹⁶ A. Chadwick, *Internet Politics. States, Citizens and New Communication Technologies*, Oxford 2006, s. 129.

¹⁷ J. Nowak, *Aktywność...*, s. 178.

¹⁸ Zob. *ibidem*, s. 179–181.

¹⁹ S. Levy, *Hackers – Heroes of the Computer Revolution*, New York 1984.

²⁰ Cult of the Dead Cow, *The Hacktivism FAQ v.1.0*, http://www.cultdeadcow.com/cDc_files/HacktivismFAQ.html (dostęp: 15.09.2013).

Konkretne działania przeciwko KS zostały podjęte jeszcze w drugiej połowie stycznia 2008 roku i szczególnie w pierwszej fazie projektu opierały się na wykorzystaniu całego szeregu tradycyjnych hakywistycznych technik. Project Chanology był połączeniem bezpośrednich akcji mających utrudnić funkcjonowanie Kościoła scjentologicznego jako organizacji społecznej i biznesowej, ale i propagandowych działań medialnych skierowanych do szeroko pojętej opinii publicznej, wyszydzających KS, a także nawołujących ludzi do bojkotu organizacji. Co istotne, protest nie ograniczał się jedynie do Internetu, podjęto również szereg działań *offline*.

Podstawową witryną umożliwiającą zdecentralizowaną, sieciową organizację i koordynację działań była strona *wiki* projektu (nazwana właśnie Project Chanology), która jednocześnie służyła jako punkt węzłowy w szybko powstającej sieci zwolenników protestu, a także jako archiwum wszystkich podjętych działań i repozytorium instrukcji organizacji i przeprowadzenia kolejnych akcji, przygotowanych dla „zwykłych” użytkowników Internetu, którzy chcieliby podjąć działania przeciwko KS. Do koordynacji poczynań wymierzonych w KS wykorzystywano również inne sieciowe platformy, w tym szybko zyskujące na popularności media społecznościowe, z Facebookiem na czele.

Niejako klasyczną hakywistyczną techniką zastosowaną przez Project Chanology przeciwko Kościołowi scjentologicznemu były hakerskie ataki typu DDoS (*distributed denial of service attacks*), polegające na „zalaniu” witryn KS zapytaniami o dane wysyłanymi z tysięcy komputerów. Mimo szybkich reakcji ze strony zaatakowanej organizacji jej witryny były niedostępne przez większość czasu między 18 a 25 stycznia 2008 roku²¹. Podejmowano również inne działania wymagające skoordynowanej aktywności większej liczby uczestników: w odpowiedzi na próby KS wyeliminowania kwestii filmu z Tomem Cruise’em z medialnej agendy uczestnikom PC udało się nagłośnić tę sprawę wśród użytkowników portalu Digg.com²² na tyle skutecznie, że pod koniec stycznia 2008 roku siedem na dziesięć najpopularniejszych treści na pierwszej stronie serwisu dotyczyło Kościoła scjentologicznego²³. Wykorzystywano także tzw. *google bombing* – strona KS wyświetlała się jako pierwsza po wpisaniu w Google frazy *dangerous cult*.

²¹ D. Kaplan, *DDoS hack attack targets Church of Scientology*, „SC Magazine” 2008, <http://www.scmagazine.com/ddos-hack-attack-targets-church-of-scientology/article/104588/> (dostęp: 15.09.2013).

²² Digg.com to witryna działająca jako agregator sieciowych newsów, o których randze decydują sami użytkownicy serwisu.

²³ R. McMillan, *Hackers Hit Scientology with Online Attack*, „PC World” 2008, <http://www.pcworld.com/article/141839/article.html> (dostęp: 15.09.2013).

Wykorzystywano również techniki związane z mediami analogowymi. Protestujący zaburzali pracę biur organizacji poprzez liczne fałszywe telefony i tzw. czarne faksy. Zdarzyły się jednak również pomyłki – grupa hakerów określająca się mianem *g00ns* upubliczniła w sieci dane teled adresowe i numery ubezpieczenia małżeństwa mieszkającego w Kalifornii, myśląc, że jest ono odpowiedzialne za hakerskie kontrataki przeciw Anonymous. W konsekwencji niewinni ludzie otrzymywali telefony z obelgami i pogroźkami, co stało się jedną z głównych przyczyn krytyki Projektu Chanologia nie tylko ze strony mediów głównonurtowych, ale i komentatorów przychylnych środowiskom krytycznym wobec Kościoła scjentologicznego²⁴.

Istotną rolę w popularyzacji PC odegrały materiały wideo, przygotowane i opublikowane w sieci jeszcze w styczniu 2008 roku. Najpopularniejszy, zatytułowany *Wiadomość dla scjentologii (Message to Scientology)* umieszczono na YouTube 21 stycznia i stanowił on symboliczne „wypowiedzenie wojny” Kościołowi scjentologicznemu przez kolektyw Anonymous. Trwający ok. 2 minut film zawiera obraz chmur płynących po niebie nad miejskim pejzażem i przetworzony komputerowo (bądź komputerowo wygenerowany) głos czytający wiadomość skierowaną bezpośrednio do liderów KS: „Usuniemy was z Internetu i będziemy systematycznie demontować Kościół scjentologiczny w jego obecnym kształcie. [...] Nie ukryjcie się przed nami, bo jesteśmy wszędzie... Jesteśmy Anonimowi. Jesteśmy Legionem. Nie przebaczymy. Nie zapominamy. Oczekujcie nas” (*We shall proceed to expel you from the Internet and systematically dismantle the Church of Scientology in its present form. [...] You have nowhere to hide because we are everywhere... We are Anonymous. We are Legion. We do not forgive. We do not forget. Expect us*)²⁵.

Retoryka tego typu, oparta na bliżej nieokreślonych groźbach, aluzjach i nawiązaniach do mrocznego popkulturowego obrazu sieci hakerów gotowych do ataku, była wiadomością skierowaną nie tylko (czy nawet: nie tyle) do samych władz Kościoła scjentologicznego, ale i do opinii publicznej (w tym mediów głównonurtowych, które chętnie podchwyciły ten temat, wpisując go w popularną ramę²⁶ kontrowersyjnych, tajemniczych komputerowych aktywistów). Jednocześnie sam komunikat bez wątpienia spełnił swoją funkcję – tylko pierwotna kopia *Wiadomości dla scjentologii* w ciągu 2 pierwszych tygodni od jej sieciowej

²⁴ R. Singel, *Anonymous Hackers Track Saboteur, Find and Punish the Wrong Guy*, „Wired” z 29.01.2008, <http://www.wired.com/threatlevel/2008/01/anonymous-hac-1/> (dostęp: 15.09.2013).

²⁵ Zob. <http://www.youtube.com/watch?v=JCbKv9yiLiQ> (dostęp: 15.09.2013).

²⁶ J. Nowak, *Aktywność...*, s. 179.

publikacji została odtworzona ponad 2 miliony razy²⁷. Warto podkreślić, że ten sposób formułowania komunikatu w ramach sieciowego protestu był później wielokrotnie powtarzany przy okazji innych obywatelskich protestów *online* wykorzystujących wartości i skojarzenia konotowane przez kolektyw Anonymous – np. sieciowe materiały publikowane podczas obywatelskich protestów przeciwko ratyfikacji umowy ACTA²⁸ na początku 2012 roku zawierały nawet dosłowne powtórzenia niektórych zdań (w tym przytoczonego wyżej zakończenia) z omawianego materiału wideo. *Message to Scientology* była komunikatem tak skutecznym, bo szybko stał się *popularny* w kulturoznawczym rozumieniu terminu – ludzie chętnie go oglądali, komentowali w mediach społecznościowych i dystrybuowali dalej wśród członków swoich sieci społecznych, gdyż był ciekawy, intrygujący i odwoływał się do bliżej nieokreślonej popkulturowej figury hakera.

Anonymous wyprodukowali i opublikowali w sieci również inne materiały wideo zawierające komunikaty skierowane zarówno do liderów KS, jak i publiczności medialnych. Istotnym wątkiem w kolejnych nagraniach była krytyka mediów głównonurtowych za sposób relacjonowania protestu i wypaczony, sensacyjny obraz protestujących (rzeczywiście, prestiżowy „The Economist”, pisząc o atakach DoS na witryny Kościoła scjentologicznego, określił je mianem „technik cyberwojennych, standardowych dla działań szantażystów, szpiegów i terrorystów”²⁹). Anonymous prostowali: „Wbrew medialnym sugestiom Anonymous nie jest »grupą superhakerów«. Anonymous to każdy i jest wszędzie. Nie mamy przywódców, nie steruje nami żaden konkretny lider czy podmiot” (*Contrary to the assumptions of the media, Anonymous is not 'a group of super hackers.' ... Anonymous is everyone and everywhere. We have no leaders, no single entity directing us*). To oczywiście fragment propagandowego komunikatu, jednak wydaje się dość bliski prawdy – jak pokazały wystąpienia organizowane w kolejnych latach, w których również przywoływano to określenie ruchu, Anonymous rzeczywiście stanowił rodzaj konstruktów konotujących określone wartości i stylistyki (hakerska etyka, niechęć do władzy, nacisk na anarchiczną, subwersywną zabawę)³⁰. Co więcej, przytoczony wyżej opis struktury ruchu jest

²⁷ P. Barkham, *Hackers declare war on Scientologists amid claims of heavy-handed Cruise control*, „The Guardian” z 4.02.2008, <http://www.theguardian.com/technology/2008/feb/04/news> (dostęp: 15.09.2013).

²⁸ Zob. J. Nowak, *(Nie) tylko zabawa w protest. Sprzeciw wobec ACTA jako aktywność obywatelska i uczestnictwo w kulturze popularnej*, [w:] *Demokracja elektroniczna. Kontrowersje i dylematy*, M. Marczevska-Rytko (red.), Lublin 2013, s. 129–146.

²⁹ b.a., *Fair game. An online onslaught against Scientology*, „The Economist” z 31.01.2008, http://www.economist.com/node/10609174?story_id=10609174 (dostęp: 15.09.2013).

³⁰ Zob. J. Nowak, *Reguły Internetu [Rules of the Internet]: aksjologia sieciowych kultur popularnych?*, [w:] *Współczesne media. Wartości mediów*, I. Hofman (red.), Lublin 2014 (w druku).

charakterystyczny dla większości współczesnych sieciowych obywatelskich wystąpień³¹, w tym również tych podejmowanych przez tzw. nowe ruchy społeczne³².

Materiały wideo poruszały również wątek Lisy McPherson, członkini KS, która zmarła w wyniku choroby płuc (KS został oskarżony o nieudzielenie jej wystarczającej pomocy; w wyroku kończącym proces nie wskazano jednak winnych), a także zawierały powtarzające się wezwania do protestów przed budynkami organizacji.

Same protesty odbyły się w pierwszej połowie lutego, największy z nich 10 lutego, gdy niemal 7000 ludzi demonstrowało przed budynkami KS w ponad 100 miastach na świecie. Mimo że protesty ciężko nazwać masowymi, okazały się bardzo popularne w Internecie – strony wielu organizacji zajmujących się przekazywaniem newsów wieszały się z powodu przeciążenia serwerów wynikającego z dużego zainteresowania relacjami z ulicznych demonstracji. Warte podkreślenia jest również dobre zintegrowanie działalności *offline* i *online* przez organizatorów i uczestników protestów, umożliwiające dotarcie do relacji osobom trzecim, zainteresowanym przebiegiem demonstracji. Model ten, chwalony na bieżąco przez analityków zajmujących się społecznymi aspektami technologii medialnych³³, był wielokrotnie powielany przy okazji protestów przeciwko wprowadzeniu SOPA czy ACTA³⁴.

4. Nowe kulturowe i technologiczne konteksty protestu

Project Chanology, chociaż mocno oparty na hakywistycznej tradycji, stanowił jednocześnie nowy rodzaj protestu. Mimo że opierał się na sieciowych (informatycznych) działaniach wymagających dużych kompetencji technologicznych, posiadanych przez relatywnie wąską grupę ludzi, jego istotą było skuteczne angażowanie osób niebędących członkami Anonymous czy użytkownikami witryny 4chan.org. Protestującym udało się dotrzeć do zwykłych użytkowników sieci, którzy chętnie przekazywali dalej informacje o poszczególnych protestach, wyszukiwali relacje i zdjęcia z demonstracji czy pozytywnie

³¹ H. Rheingold, *Smart Mobs. The Next Social Revolution*, New York 2002.

³² Zob. M. Castells, *Siła...*; A. Mellucci, *Challenging...*; K. McDonald, *Global...*

³³ D. Schulz, *Anonymous vs. Scientology: A Case Study of Digital Media*,

<http://www.pbs.org/idealab/2008/02/anonymous-vs-scientology-a-case-study-of-digital-media005/> (dostęp: 15.09.2013).

³⁴ A także, co ciekawe, stał się jedną z podstawowych zasad prowadzenia współczesnych kampanii wyborczych w USA, począwszy od kampanii Baracka Obamy w tym samym – 2008 – roku. Zob. J. Nowak, *Aktywność...*, s. 214–233.

ewaluowali artykuły krytyczne wobec Kościoła scjentologicznego na popularnej w USA witrynie Digg.com.

To wszystko udało się, bo Projekt Chanologia został medialnie wykreowany przez jego twórców jako przedsięwzięcie, które nie tylko zostało podjęte w słusznej sprawie, ale i które jest *fajne* w popkulturowym znaczeniu terminu, czyli dostarczające jego odbiorcom i uczestnikom określonego rodzaju przyjemności, które mogą oni odnieść do własnych doświadczeń i społecznych praktyk związanych z mediami³⁵. Te ostatnie zapewniały liczne popkulturowe odwołania zawarte w tzw. internetowych memach, popularnych treściach (grafikach, remiksach, fragmentach materiałów audiowizualnych) dystrybuowanych *online* wśród użytkowników sieci³⁶. Co więcej, niektóre z nich wykorzystywano również poza siecią – trafiły na transparenty albo były po prostu niesione przez protestujących, jak maska Guya Fawkesa we wzorze graficznym z filmu *V for Vendetta* (J. McTeigue, 2006). Z dzisiejszego punktu widzenia było to ważne wydarzenie dla tradycji współczesnych obywatelskich protestów na całym świecie. Maską Fawkesa, symbolizująca pierwotnie kolektyw Anonymous, stała się jednym z najbardziej rozpoznawalnych i chętnie wykorzystywanych popkulturowych artefaktów konotujących obywatelski sprzeciw. W tej właśnie roli została użyta podczas amerykańskich protestów przeciw SOPA i PIPA, a także europejskich protestów przeciw ratyfikacji ACTA na początku 2012 roku.

Project Chanology był przełomowy również z tego powodu, że został przeprowadzony w innym niż jeszcze kilka lat wcześniej środowisku medialnym: sieciowe działania zorganizowano w tzw. mediach 2.0, opartych na treściach generowanych przez użytkowników i sieciach społecznościowych. Internet 2.0 z jednej strony umożliwił szybką popularyzację informacji o PC wśród szeregowych użytkowników sieci, a z drugiej – mimo wysiłków Kościoła scjentologicznego – uniemożliwił stłumienie zainteresowania wywiadem z Tomem Cruise’em. Architektura współczesnej sieci nie pozwala na skuteczną kontrolę nad zawartością cyfrowo zmediatyzowanej agendy publicznej. Próby odgórnego wyciszenia popularności danej kwestii w sieci z reguły bywają przeciwnie skuteczne (nazywane są „efektem Streisand”)³⁷.

Z drugiej strony *social media*, w ramach których rozwijano PC, są jednocześnie rynkowymi podmiotami, co czyni je nieodpornymi na niektóre zewnętrzne naciski: YouTube,

³⁵ Zob. J. Fiske, *Zrozumieć...*, s. 51–72.

³⁶ Więcej na temat memów – zob. J. Nowak, *Memy internetowe: teksty (cyfrowej) kultury językiem krytyki społecznej*, [w:] *Współczesne media. Język mediów*, I. Hofman, D. Kępa-Figura (red.), Lublin 2013, s. 227–238.

³⁷ Zjawisko nazwano tak w związku ze skutkami pozwu Barbry Streisand przeciw fotografowi Kennethowi Adelmanowi, który w publicznie wystawionej kolekcji umieścił zdjęcie zawierające dom Streisand. Pozew sprawił, że w 2003 roku fotografia stała się w sieci bardzo popularna.

na którym Anonymous publikowali kolejne materiały filmowe przeciw Kościołowi scjentologicznemu, usuwał część filmów, inne zaś – mimo ich ogromnej popularności – nie były wyświetlane wśród najpopularniejszych treści na stronie, co osłabiało ich potencjalne oddziaływanie³⁸.

Ostatnia istotna cecha Project Chanology, wymagająca podkreślenia w kontekście późniejszych podobnych działań, to niejasna natura podmiotu protestu. Bardzo trudno jest wskazać konkretne cechy organizatorów i uczestników sprzeciwu – po pierwsze dlatego, że niełatwo jest dokładnie scharakteryzować sam kolektyw Anonymous, stanowiący twór dość amorficzny, pierwotnie luźno związany z (równie nieoczywistym) środowiskiem skupionym wokół anarchicznej popkulturowej witryny 4chan.org, później zaś funkcjonujący jako etykieta dla podobnych wystąpień przeciw próbom cenzury Internetu (a nawet przeciw szeroko pojętej władzy w ogóle). Dość trafnie Anonymous z 2008 roku opisał Ryan Singel, dziennikarz „Wired”, który nazwał ich „luźną konfederacją sieciowych rozrabiaków” (*a loose confederation of online troublemakers*)³⁹. To określenie tyleż trafne, co niejasne, jedynie w niewielkim stopniu precyzujące zbiorowy podmiot organizujący PC.

Co więcej, trudno jest wytyczyć granicę między widzem protestu a jego uczestnikiem. PC został pomyślany jako protest otwarty: członkowie opinii publicznej otrzymali pełną informację (jednocześnie atrakcyjną i pogłębioną) na jego temat, a także wskazówki, jak użyć posiadanych przez siebie zasobów (technologia plus kompetencje), by wziąć udział w proteście. Tym bardziej że tego rodzaju aktywizm wymaga znacznie mniej kapitału społecznego niż tradycyjne protesty (co zresztą z normatywnego punktu widzenia wcale nie musi być ocenione pozytywnie). Z kolei dzięki zmianom w sieciowej infrastrukturze, Project Chanology możemy nazwać „protestem 2.0”, angażował on bowiem szeregowych, zwykłych użytkowników sieci, którzy komentując pewne treści bądź nawet tylko pozytywnie je ewalując (np. „lubiąc” na Facebooku), działali jako kolejni dystrybutorzy treści, nadając im wiarygodność. Gdy rozmawiali więc o proteście w sieci, jednocześnie działali na jego rzecz, intensyfikując jego zasięg i oddziaływanie.

Konkluzje

³⁸ J. Myers, *TV Maven: YouTube Scientology Freeze: Coincidence or Censorship?*, <http://www.jackmyers.com/media-business-report/15642872.html> (dostęp: 15.09.2013).

³⁹ R. Singel, *War Breaks Out Between Hackers and Scientology – There Can Be Only One*, „Wired” z 23.01.2008, <http://www.wired.com/threatlevel/2008/01/anonymous-attac/> (dostęp: 15.09.2013).

Project Chanology można zatem postrzegać jako nowy rodzaj haktywizmu, łączący w sobie tradycyjne sposoby działania i taktyki zupełnie nowe, wykorzystujące nowe symboliczne (popkulturowe) odniesienia i znaczące zmiany (technologiczne, rynkowe, związane ze społecznymi praktykami użytkowników) medialnego środowiska, w ramach którego podejmowano działania. PC pokazał, że status haktywizmu ulega zmianie – w latach 90. XX w. był on rodzajem działalności ekskluzywnej i kojarzył się z technologiczną elitą/awangardą oraz działalnością niszową, odwołującą się do mało popularnych kontrkultur. Z kolei PC stanowił już przedsięwzięcie jednocześnie popularne i bardziej *zwyczajne*, podejmowane przez zwykłych użytkowników sieci. Haktywistą jest już nie tylko tajemniczy haker o wyjątkowych kompetencjach, ale i przysłowiowy zwykły internauta, mający wystarczające kompetencje i zasoby technologiczne, by włączyć się w przedsięwzięcie, które jest nie tylko słuszne, ale i *fajne*. Innymi słowy, współczesny haktywista to coraz częściej uczestnik kultury popularnej *online*.

Można zatem postrzegać Project Chanology jako etap pośredni między elitarnym haktywizmem Electronic Disturbance Theater czy Cult of the Dead Cow a popularnym – momentami masowym – aktywizmem podejmowanym przeciwko SOPA czy ACTA. Dobrym symbolem owej ciągłości jest popularyzacja popkulturowego artefaktu, wykorzystanego przez protestujących (również na ulicach) przeciw Kościołowi scjentologicznemu: maska Guya Fawkesa z *V for Vendetta* z symbolu Anonymous stała się jednym z istotniejszych graficznych symboli współczesnego obywatelskiego sprzeciwu w ogóle, szczególnie tego związanego z sieciowymi kulturami popularnymi. Jak trafnie ujął to Ricardo Dominguez, współzałożyciel EDT, profesor na University of California: „Uważam, że Anonymous okazali się bardzo skuteczni, zarówno jako sieć, jak i nowy rodzaj społeczeństwa obywatelskiego, blisko związany z kulturą sieci” (*I think Anonymous has been very effective, both as a network and as the emergence of a type of civil society and one that is extremely intimate with Net culture*)⁴⁰.

⁴⁰ E. Mills, *Old-time hacktivists: Anonymous, you've crossed the line*, http://news.cnet.com/8301-27080_3-57406793-245/old-time-hacktivists-anonymous-youve-crossed-the-line/ (dostęp: 15.09.2013).